

201

Olsztyn, 18/II/1930 r.

Raport prasowy - Nr. 21
z okresu od 1 - 15 listopada 1930 roku .

Niemcy o o-
pinie fran-
cuskiej.

1. Zgodzienie rewizji traktatów. Stosunki polsko-niem.

Jeżeli w piernymyach dnach listopada dominował w prasie niemieckiej wątek wielki tryumfalny, jeżeli przy-
tożono bez końca i w najromantyczniejszych wyobrażeniach głosy
Kerów, Deladior itp. tak, że w ich powodzi toniły bez o-
cho wzmianki o artykułach Polignora, to obecnie mamy obraz
odmienny. Wielka debata polityczna w izbie francuskiej,
a w szczególności mowy Brianda i Tardieu naprętoją głosy
nieumiejętne. Prasa niemiecka in cetero kolunzy, nie kryje
swojego zadowolnienia. "Allgemeine in der Kaiser" - tytułu-
je swoje opisanie do woj. "Allgemeine Zeitung". "Kuch-
ein Beitrag zur Fortschritt" - izostawia woj. "Kuch-
ein Zeitung". Natomiast pogr. "Allgemeiner Volkshellett"
Nr. 255 z 14/II/30/ użycuje podległe wyrażenie dowo-
dzenia, że jednak istnieją we Francji dwa kierunki: utro-
piony jedyny Tardieu i pojedynczy Briand. Tardieu my-
śli, że ten pierwszy, ale w izbie okłaskiwano obu i jest
dobre miejsce dla obu kierunków. Przywołano także, kto o-
statycznie wydał pismo.

Pisownia fran-
cuska o Niem-
cy.

Ten sam centr. "Allgemeiner Volkshellett" /Nr. 254 z
7/II/ rozpatruje stosunek pisowni francuskiej do idei zbli-
żenia francusko-niemieckiego. "Chole (X) z młodych pi-
sarzy - jak pismo E. Dejerrien w "Deutsche Rundschau" - nie
tylko sprzyja zbliżeniu, ale również nie umiarkuje go od
jakichkolwiek warunków, ale również do przyjęcia dla na-
rodu niemieckiego. Zamiast, nie on ty tylko natężeni uchwy-
cają tego zbliżenia i średni pro odczuwani do jego u-
rządywiania. I w dalszym ciągu odnie się bliżej
opinie literatów takich, jak Roland Dorgerles, Fernand
Divoire, Paul Morand, Jean Giraudoux, Louis Marti-
Cheuffier, Guy de Pourcelin, Edward Bourdet, Francois Ri-
bedeau Dumas, Pierre Louvet i Bernard Fay.

Drogi rewizji

Dla charakterystyki głosu prasy niemieckiej przed
debatą parlamentarną francuską, podajemy kilka cytów.
Prasa niemiecka wybiła w tym czasie pod tytułem
"Allgemeiner Volkshellett" /Nr. 253 z 2/II/30/ podaje tytuł:
"Kronika dla rewizji rodu. Nowy podział Polski, al-
bo wojna światowa. Ameryka natomiast zmierza do rewizji
układów o Elżgach". Nie brak jednak i głosu rono dku.

Jest data 5/XI/30 /Nr. 260/ to samo pismo zawierające artykuł b. podtytułem stanu, Frhr. v. Meinhofen, s. p. t. "Wie ist die Revision anzuhängen?" - wyrażający do butrości i ośropliwości. Dotychczasowe uroczyszczenie dla ko- nieczności rewizji traktatów należy rozwinąć do rozmiarów ruchu światowego. Tylko u nas mamy może decydować o "co" i "jak" polityki rewizjonistycznej Niemiec. Autor prze- strzega przed politykami "katalogowcami", wyliczając oni przy każdej sposobności wszystkie uszan. problemy /Tencze, Pommern, Siles, Kujawy, Łopusz-Melmedy, ochrona mniejszości, rozbrojenie, przyłączenie Austrii, Kolonje/. Nie- należy przedewszystkiem poruszać zagadnienia, które intere- sują obecnie inne mocarstwa. Obecnie nie pierwszym pla- nie należy postawić redukcję i zmianę odosobnionych wojen- szych oraz gospodarczo i politycznie, restaurację zdolnego do życia niemieckiego wschodu. Kierunki polityczne nie- mieckie różnią się od czasu i energii, dając rewizjonis- tyzmu, lecz rozsądkiem i poczuciem odpowiedzialności. Po uwolnieniu Indonezji nadchodzi czas na wysiłek na wscho- dzie, którego sprawa należy wytoczyć na forum międzynaro- dowe.

Centr. "Allensteinischer Volksblatt" /Nr. 251 z 3/XI/30 /ome- nie w artykule "Der Ruf nach Versingergerevision" /Dr. H. z Berlin- / popoł. warszawski Dr. Hennecke /głowy lewicy fren- ckiej, przeciwny jest również przed ich przeoczeniem. Uplynie jeszcze sporo czasu zanim Francja skłoni się ku rewizji, o ile taka ochwila wogóle podejrze. Niemcy powin- ni obecnie wygrać popularną sprawę rozbrojenia, dążąc do postawienia Francji z jej oporem przeciw rozbrojeniu w o- szacowanie, które na dłużej może być dla nich do zaliczenia

Atak na ni. Hscj. "Ostpreussische Zeitung" /Nr. 263 z 8/XI / atakuje
 Curtiusa. jak myślał ostro na. Curtiusa na jego politykę w ogół-
 ności z uwagą na to, że Niemcy nie tolerują polityki Polaki wobec
 mniejszości niemieckiej. Pismo domaga się wprost inter-
 wencji w Wersalu i ustanowienie wolno implemenciej wszel-
 kich rozporządzeń środków prawni "o ile one wogóle
 są możliwe".

Zagadnienie Bałtyku. Hscj. "Allensteinischer Zeitung" zamieszcza w dwu nume-
 rach / 264 z 10/X i 265 z 11/XI / artykuł kpt. litewskiego
 p. t. "Das Ostseeproblem". Przed wojną istniała na Bałtyku
 równowaga. Obecnie nastąpiła ona naruszenie. Bałtyk został po-
 głębiony i uciepiony dla floty angielskiej, które roz-
 ciągnęło one wpływy na to przed wojną, uszczelnione morze.

Na jego wybrzeżach powstał szereg nowych państw, których istnienie wywołuje tendencje niebezpieczne rosyjskie. Rosja pojawiła się mianem jako czynnik mocy i niepokoju. Anglii chciałoby się przywrócić do tryumfu w wojnie Rosji, na co Niemcy nie mogą się zgodzić "bez wstępnego ułożenia / so ohne Weiteres /. Rosja dąży do ponownego zainicjowania Bałtyku. Obecnie nie wiadomo, czy jej flota może zaskoczyć nieprzyjaciela przed Anglikami.

Utrzymanie państwa bałtyckich bez pomocy Polski jest niemal niemożliwe. Ale spór polsko-litewski i dotychczas wojenistyczne Polacy prowadzą do konfliktu, który nie leży w interesie państw bałtyckich. Ich połączone floty mogłyby stanowić poważnego przeciwnika dla Rosji. Oprócz Polski interesuje się nimi Szwecja. Ale dla Niemiec daleko ważniejsze jest pogodzenie Polaków, które jest tryumfem przesłanką do pokojowego uregulowania Bałtyku na podstawie naturalnej i prawnej. /Auf Natur und Recht gegründete Regelung der Ostprobleme/.

Polakę podtrzymuje entente. Na szczególne upamiętnienie projektu utworzenia wolnego państwa nad kanalem Wilhelms. Ale dążenie nowego "państwa morskiego" - polski - powierza się wszystkim siłom. Oparłszy się na "światowym" kryterium, buduje ono z wielką wytrwałością przy pomocy francuskiego kapitału i doskonałych konstruktorów boję morską w Gdyni, która należy uważać za niebezpieczeństwo nie tylko dla sąsiedniego Gdańska.

Autor wzywa do **rekonstrukcji** niemieckiej floty wojennej i powiększenia **sił** **wojskowych** **stosunków** **gospodarczych** z państwami bałtyckimi. **Cechą** **obecnej** **sytuacji** **na** **Bałtyku** **jest** **niepewność**. Od rozstrzygnięcia na nim należy oczekiwać los Niemiec.

Artykuł ten jest tak obywatelski i treściwy, iż powyższe streszczenie nie oddaje całkowitego zakresu suwerenności w nim myśli autora - **francuskiego**, **kapitału** **K. Litwina**.

Poszukiwanie
sprzymierzeń-
ców-Italji.

Italja i Mussolini są dziś mocne w prasie wschodnio-pruskiej. Winyte Stahlhelme w Rymie opisują wszystkie gazety. Wszędzie również spotykamy zainicjowanie sił zbrojnych Włoch i ich sprzymierzeńców: Turcji, Grecji, Węgier, Bułgarii i Albanii. "Najbliższym celem Italji jest zorganizowanie przymierza /z tymi państwami/ skierowanego przeciwko Rosji. Pierwszy krok w tym kierunku nastąpi między Italją i Bułgarią" - brzmiał komentarz do tego wykładu.